

# REVOLUTION NOW!

TRADYCJA AWANGARDY  
I PERSPEKTYWY  
NOWOCZESNOŚCI

# CZARNY ŁABĘDŹ REWOLUCJI

red. Bogusław JASIŃSKI

Jako swoiste *pendante* do tekstów na temat różnych aspektów rewolucji w sztuce, opublikowanych w nr 19 *Sztuki i Dokumentacji* w sekcji tematycznej „REVOLUTION NOW!,” przedstawiam filozoficzne – a więc fundamentalne – ujęcia zagadnienia rewolucji. Wszak chodzi nie tylko o czysto historyczne zagadnienie, ale także – a może przede wszystkim – o badanie strukturalne, innymi słowy o pokazanie natury rewolucji i warunków, które jej sprzyjają. Stąd potrzeba powrotu do tych kwestii.

Kiedy jednak zupełnie z zewnątrz – chciałoby się powiedzieć: z lotu ptaka – patrzymy na to zagadnienie, wówczas nasuwa się porównanie do znanego skądinąd paradoksu czarnego łabędzia: oto pojawia się w dotychczasowej strukturze społecznej i całej formacji kulturowej zjawisko samą tą strukturą, to znaczy wiedzą o niej i jej porządkiem, nie do wytłumaczenia. W tym też sensie rewolucja jest to gotową odpowiedzią na pytanie jeszcze nie zadane. Ale aby mogła być ona zrozumiana, potrzeba zmiany całej tej struktury, która takie właśnie pytanie, na bazie dostępnej wiedzy i wyobrażeń, może generować. I nie trzeba dodawać, iż rozwój społeczny dokonuje się zazwyczaj poprzez kumulowanie poszczególnych odpowiedzi na pytania formułowane w oparciu o dotychczasową wiedzę – i to jest praktyka dnia powszedniego takiego rozwoju. Rzadko dochodzi bowiem do weryfikacji samych podstaw konstruowania pytań, czyli systemu całej naszej wiedzy, w oparciu o którą w ogóle pytamy i na bazie której w ogóle cokolwiek rozumiemy. Chodzi zatem o zbadanie warunków dostatecznych do zaistnienia „święta,” które przerywa praktykę powszedniego życia. Takim „świętem” może być właśnie rewolucja.

Nie łudzimy się jednak, iż w poniższych tekstach – ale także w wielu innych – zostały podane wszystkie warunki i okoliczności zaistnienia rewolucji. Nasze zadanie traktujemy daleko skromniej: opisujemy jedynie niektóre cechy zrywu rewolucyjnego, traktując to jako przyczynek do zagadnienia, którego pełne rozwinięcie wydaje się nie mieć końca.

Kto wie, czy taką inspiracją do podjęcia na nowo badań i refleksji na temat warunków rewolucji, nie byłoby raz jeszcze przyjrzenie się pracom Thomasa Kuhna z zakresu metodologii wiedzy oraz nieco zapomnianym tekstom Luisa Althussera, czy powrót do tekstów György’a Lukácsa, które przyćmione zostały badaniami filozofów nowej generacji. A może to są właśnie te czarne łabędzie, które pojawiły się na krótko w filozofii najnowszej i równie szybko odleciały w zapomnienie?